

Pomnik Fryderyka Chopina

— kronika inicjatyw konserwatorskich

Janusz Mróz

Korzyści z obchodzenia okrągłych rocznic są wielorakie. Przygotowania zaczynają się kilka lat wcześniej i pozwalają na dostrzeżenie problemów nie branych zwykle pod uwagę. Obchodzenie rocznic śmierci sławnych ludzi wymusza troskę o miejsca ich pochówku oraz stan nagrobków.

W roku ubiegłym przypadła 150 rocznica śmierci Fryderyka Chopina. Pochowany przez przyjaciół na Cmentarzu Père Lachaise w Paryżu w 1849 r., otrzymał rok później piękny nagrobek zaprojektowany i wykonany w zasadniczej części przez Jana Augusta Clesingera, zięcia pani George Sand. Głównym elementem nagrobka jest rzeźba Muzy z lirą – wykonana z białego marmuru. Postać umieszczona jest na prostym cokole ozdo-



bionym z frontu medalionem z profilem Fryderyka Chopina. Nagrobek – otoczony metalowym ogrodzeniem ozdobionym inicjałami F.C. – usytuowany jest na niewielkiej pochyłości – po obu jego stronach znajdują się kamienne schody, prowadzące do wyżej położonej części cmentarza.

Cmentarz Père Lachaise jest nekropolią często odwiedzaną, również przez Polaków. Dlatego stan nagrobka sławnego kompozytora budził zawsze żywe reakcje.

W 1976 r. Konsulat PRL w Paryżu zadbał o wykonanie niewielkich prac przy nagrobku: odświeżono cokół, pomalowano ogrodzenie. Działania te nie powstrzymały jednak na dłużej naturalnego procesu zniszczenia, przyspieszanego zanieczyszczeniami powietrza w wielkim mieście.

Już w połowie 1985 r. do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie zaczęły docierać głosy o złym stanie nagrobka Chopina. Ministerstwo zwróci-

ło się do ówczesnego sekretarza generalnego Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa Bohdana Rymaszewskiego z prośbą o podjęcie odpowiednich kroków. Z dużą przenikliwością zwracano wówczas uwagę sekretarza generalnego na konieczność

ustalenia stanu prawnego kwatery cmentarnej, co – jak okazało się później – odegrało istotną rolę w podejściu do prac konserwatorskich przez władze Cmentarza Père Lachaise

Zanim Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa zebrała materiały na temat nagrobka Chopina, do akcji włączyło się Towarzystwo im. Fryderyka Chopina.

Na początku 1986 r. dyrektor generalny Towarzystwa Bogumił Pałasz zwrócił się do Instytutu Polskiego w Paryżu o sporządzenie dokumentacji fotograficznej nagrobka. Jednocześnie przesłane zostało pismo do dyrektora naczelnego PP PKZ z prośbą o spowodowanie interwencji konserwatorskiej. W piśmie przypomniano, że prace powinny być zakończone do 1989 r., ponieważ wówczas



przypada 140 rocznica śmierci kompozytora i z tej okazji planowane są w Paryżu liczne uroczystości. Reakcja dyrektora naczelnego PP PKZ Tadeusza Polaka była natychmiastowa.

Właśnie w tym czasie PP PKZ Oddział w Krakowie prowadził kompleksowe prace konserwatorsko-remontowe w Ambasadzie PRL w Paryżu, której siedzibą jest wspaniały gmach – dawny pałac Talleyranda. Do tego właśnie Oddziału PKZ zwrócił się dyr. Polak z prośbą o zorganizowanie i wykonanie w trybie dodatkowym prac na cmentarzu Père Lachaise.

Równocześnie Konsulat Generalny PRL w Paryżu stwierdził, że zarząd cmentarza nie widzi wprawdzie jeszcze potrzeby przeprowadzenia konserwacji przy nagrobku Chopina, jednak po zatwierdzeniu planów konserwatorskich przez architekta Bâtiment de France pozwolenie na jej realizację i sfinansowanie przez instytucje polskie zostanie wydane. Trudno dziś jednoznacznie stwierdzić, dlaczego PP PKZ Oddział Kraków nie wykonał wówczas prac konserwatorskich przy nagrobku Chopina.

Na początku 1991 r. Towarzystwo Chopinowskie w Warszawie otrzymało list rektora Politechniki Łódzkiej prof. Jana Krysińskiego z informacją, że *pomnik na grobie (Chopina) znajduje się w opłakanym stanie...*

Jednocześnie prof. Krysiński zawiadomił o działaniach Towarzystwa Chopinowskiego w Paryżu, które pragnąc, aby władze Paryża przeznaczyły środki na prace konserwatorskie przy pomniku, zwróciły się do Polaków z prośbą o wysyłanie listów w tej sprawie na adres Towarzystwa. Listy te miały być argumentem w akcji wywierania nacisku.

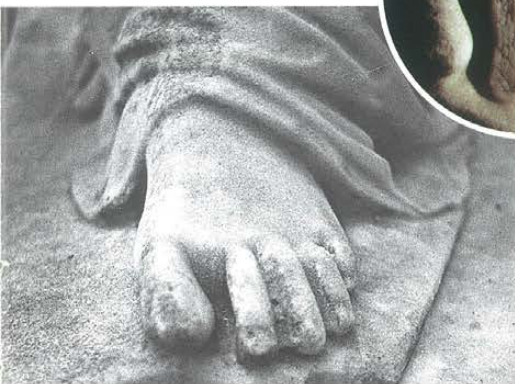
Dyrektor generalny Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Warszawie ponownie zwrócił się do Instytutu Polskiego w Paryżu z prośbą o nadesłanie aktualnej dokumentacji fotograficznej. Kolejne uwagi o stanie nagrobka zostały przesłane do Warszawy w końcu roku 1994 r. przez członka Zarządu Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji.

Nowe możliwości sfinansowania prac przy grobie Chopina wyłoniły się dopiero wówczas, gdy Pełnomocnikiem Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą oraz podsekretarzem stanu w MKiS został prof. dr hab. Tadeusz Polak. W połowie 1995 r. Ośrodek Ochrony Zbio-

mali od Francuzów pozwolenie na wykonanie konserwacji nagrobka w zakresie zapewniającym zabezpieczenie przed dalszą jego degradacją. Otrzymali także pozwolenie na uzupełnienie ubytków figury Muzy – palca lewej stopy i dwóch palców prawej ręki. W trakcie prac konserwatorskich odkryto ukrytą w komorze za medalionem metalową puszkę. Okoliczności umieszczenia jej tam opisuje pani Janina Sitkowska w *Warszawie czasów Chopina: Panna Stirling własną ręką umieściła wszystko w niszy pomnika i asystowała przy umocowaniu medalionu. (...) Zalutowana skrzynka blaszana, umieszczona w niszy pomnika, zawiera prócz pamiętek nadesłanych z Warszawy także i ćwiartkę papieru z nazwiskiem, datą urodzenia i śmierci Fryderyka oraz z wersetem „Nous attendons la resurrection des morts et la vie éternelle”, a również i krzyżyk srebrny od panny Stirling, medalionik od Tellestfena i monety z roku urodzenia i śmierci Chopina.* Opisowa informacja pozwalała mieć nadzieję, że wreszcie zostanie jednoznacznie ustalona dzienna data urodzenia Chopina. Niestety, kiedy w początkach czerwca 1999 r. rozcięto puszkę, zapisków nie udało się odczytać.

Prace miały być kontynuowane w 1996 r., jednak – chociaż w 1998 r. MKiS przeznaczyło wystarczające środki na prace przy nagrobku Chopina – brak pozwolenia ze strony władz paryskich uniemożliwił realizację planu. Sytuacja powtórzyła się w roku 1999. Mimo wymiany listów między ministrami kultury Francji i Polski, władze paryskie nie wydały pozwolenia na przeprowadzenie prac. Jednym z powodów były trudności w ustaleniu właściciela grobu.

Obchody 150 rocznicy śmierci Chopina nabrały międzynarodowego znaczenia. W tej sytuacji władze francuskie zleciły wykonanie konserwacji nagrobka Chopina... firmie francuskiej.



ów Publicznych otrzymał polecenie załatwienia sprawy.

Po nieskutecznych rozmowach z PKZ w Krakowie interwencyjne prace zgodził się wykonać prof. Andrzej Koss, który wraz z Januszem Smazą, adiunktem na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki warszawskiej ASP, wyjechał pod koniec października 1995 r. do Paryża.

Dzięki pomocy Konsulatu Generalnego RP w Paryżu polscy konserwatorzy otrzy-

W trakcie prac konserwatorskich uwzględniono opracowany wcześniej przez prof. A. Kossa program działań i wykonano formy umożliwiające skopowanie Muzy Clesingera.

Kurtuazyjnym gestem Francuzów było wykonanie kopii Muzy i przekazanie jej Ambasadzie RP. Tutaj, w pałacu Talleyranda, przy wejściu możemy podziwiać nagrobną rzeźbę z cmentarza Père Lachaise.

